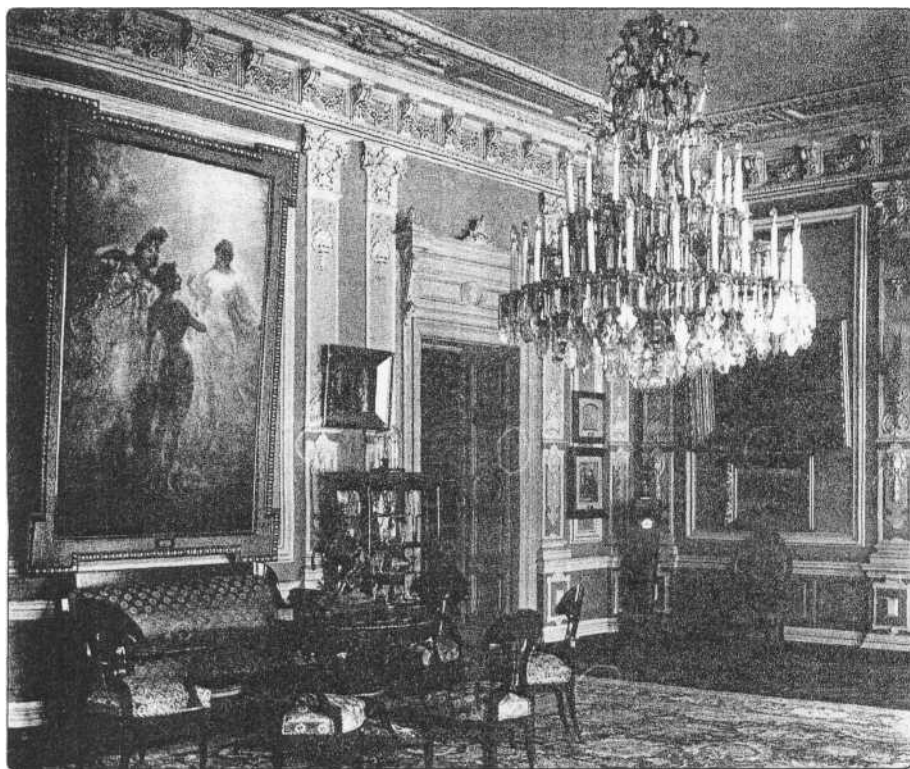


Kresy

- zapomniana ojczyzna

Kresy to linia graniczna między Polską, a hordą tatarską, u dolnego Dniepru i przy jego ujściu osiadła.

(Definicja ze Słownika Języka Polskiego
Samuela B. Lindego 1807r.)



Sala Jana III Sobieskiego w kamienicy królewskiej (d. Korniaktów). Budynek powstał na polecenie Konstantego Korniaکتa - kupca rodem z greckiej Krety-w II połowie XVI w. W owym czasie rodzina Korniaکتów była najzamożniejszym rodem patrycjuszowskim w mieście. W I połowie następnego stulecia od kupieckiego rodu kamienicę odkupili karmelici, a od zakonników ówczesny właściciel niedalekiej Żółkwi - Jakub Sobieski. Gdy w 1674 r. na tron Rzeczypospolitej wstąpił jego syn Jan, kamienicę przebudowano na rezydencję. Przez wiele lat była jednym z ulubionych miejsc polskiego władcy i jego małżonki.



Kobieta w stroju ślubnym. Brzeżany.

Pragniemy przedstawić Państwu nowy album znakomitego polskiego artysty fotografika Krzysztofa Hejkego. Znowu zadziwił nas swoją sztuką. Album ten jest szczególnie niezwykły. Wracając regularnie na Kresy Krzysztof Hejke nie tylko fotografuje. Zafascynowany tymi stronami kolekcjonuje stare przedmioty, archiwalne fotografie, wszystko, co łączy z dawnym światem. Przede wszystkim jednak poznaje ludzi. Zgłębia i dokumentuje ich osobiste losy. Ten ludzki wymiar jest fenomenem niniejszej publikacji. Album składa się z dwu części; pierwszej, przedstawiającej poprzez stare fotografie, rysunki, różnego rodzaju dokumenty piękno świata, który odszedł, i drugiej - poprzez swoje własne zdjęcia autor ukazuje nam dzień dzisiejszy kresowian którzy pozostali zachowując unikalną urodę tych stron.

Album opatrzony jest wstępującym wstępem Włodzimierza Odojewskiego oraz wstępem historycznym Krzysztofa Jabłonki.

Bożena Rafalska



Św. Michał Archanioł z kościoła pod tym właśnie wzywaniem w Starej Soli. Świątynię wzniesiono w I połowie XVII w.

Fot. K. Hejke.



Fotografia ślubna z Drohobycza. Lata międzywojenne.

Na początku minionego wieku w Drohobyczu i okolicach uruchomiono kilka rafinerii ropy naftowej. Działająca wówczas rafineria „Polmin” była największym tego typu zakładem w Europie. Kilka wieków wcześniej inny surowiec przyczynił się do rozwoju tego miasta. Już w XIII w. na terenie dzisiejszego Drohobycza wydobywano sól kamienną. Bogactwo surowców naturalnych sprawiło, że przybywali tu liczni osadnicy. W XV i XVI w. Polacy, Niemcy, a nawet Włosi, zaś później Żydzi. W XIX w. miasto było jednym z największych skupisk ludności żydowskiej na ziemiach polskich. W Drohobyczu mieszkał i tworzył Bruno Schulz, słynny malarz i pisarz.